

Sygn. akt X P 253/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Ławnicy: Bożena Sawicka-Woźniak, Małgorzata Arbuzińska

Protokolant: Ewa Trawińska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: E. B.

przeciwko S. P. w T.

o odszkodowanie w związku z nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy o pracę

I. zasądza od strony pozwanej S. P. w T. na rzecz powódki E. B. kwotę 16.011,30 zł brutto (szesnaście tysięcy jednaście złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy o pracę;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 801 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy ustawy oraz kwotę 149,04 zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa świadka, poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych;

IV. wyrokowi w punkcie I sentencji wyroku nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości kwoty 5.337,10 zł brutto.

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 kwietnia 2017 r. (data stempla pocztowego) skierowanym przeciwko S. P. w T., powódka E. B. (poprzednie nazwisko P.) wniosła odwołanie od rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem i domagała się zasądzenia od strony pozwanej 15.600,00 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądania, powódka podniosła, że jest zatrudniona u strony pozwanej w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony od 20 kwietnia 2012 r., na stanowisku naczelnika wydziału organizacyjnego, za wynagrodzeniem 5.200,00 zł brutto miesięcznie. W dniu 29 maja 2017 r. zostało jej wręczone bez słowa wyjaśnienia, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Powódka zakwestionowała wskazane w wypowiedzeniu przyczyny. Podniosła, że w związku z bliźniaczą ciążą w okresie od czerwca-listopada 2014 r., przebywała na zwolnieniu lekarskim, a do początku

lutego 2016 r. na urlopie macierzyńskim oraz rodzicielskim. Następnie korzystała z urlopu wypoczynkowego oraz przebywała na zwolnieniu lekarskim. Do pracy powróciła w dniu 24 sierpnia 2016 r. W okresie jej nieobecności, jej obowiązki pełniła inna osoba.

Do końca 2015 r. była zatrudniona w wydziale organizacyjny i obsługi obywateli. W związku ze zmianami organizacyjnymi od 1 stycznia 2016 r. jej wydział został zlikwidowany i utworzony referat obsługi klienta, promocji i kadr, do którego na podstawie przeniesienia dokonano naboru pracowników z poprzednio zajmowanych stanowisk w likwidowanym wydziale. Z dniem 1 stycznia 2016 r. stała się naczelnikiem wydziału organizacyjnego (jako nowotworzonej komórki organizacyjnej), ale po powrocie z urlopu macierzyńskiego jej zakres obowiązków nie uległ zmianie.

Powódka wskazała, że tuż po zmianie składu zarządu Powiatu (...) w związku z wyborami samorządowymi w 2014 r. w trakcie jej nieobecności zostało zwolnionych kilka osób, kilka innych odeszło z pracy, co zdezorganizowała pracę Starostwa.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego archiwum zakładowego, podniosła, że strona pozwana nie ogłosiła naboru na wolne stanowisko urzędnicze, ale od połowy 2016 r. wykonywanie obowiązków związanych z obsługą Rady Powiatu, powierzono pracownikowi prowadzącemu między innymi archiwum zakładowe. Pracownik był zmuszony do równoległego wykonywania dotychczasowych obowiązków związanych z prowadzeniem archiwum, jak i wykonywania czynności związanych ze współpracą ze stowarzyszeniami, a dodatkowo została obciążona pracą w biurze Rady Powiatu. Powódka wskazała, że powrocie do pracy czyniła wszystko, aby zakładowe archiwum, które nadzorowała, zaczęło funkcjonować właściwie. Jednak zaistniała sytuacja była wynikiem złej woli starostwa, licznych zwolnień i odejść pracowników.

W zakresie nieprawidłowego prowadzenia spraw związanych z gospodarką lokalową, powódka podniosła, że budynki starostwa miały przejść remonty i modernizacje w 2015 r. Jednak z nieznanymi jej przyczynami zaplanowane remonty nie odbyły się ani w 2015 r., ani w następnym roku. Natomiast wszelkie nowe i aktualne oznaczenia wewnętrzne i zewnętrzne miały zostać zamówione i zamontowane po przeprowadzeniu remontów. Dodatkowo od stycznia 2017 r. starostwo miało problem z budżetem.

W zakresie ostatniego zarzutu, powódka zaprzeczyła, aby kiedykolwiek przygotowywała jakiegokolwiek dokumenty, które zawierałyby nieprawdziwe dane oraz kwoty, tudzież by były sporządzone niestarannie i zawierały błędy merytoryczne i formalne. Każde zapytanie dotyczące zakresu zadań wydziału organizacyjnego było sprawdzane pod względem formalnym przez prawników zatrudnionych przez Starostwo.

W ocenie powódki przez prawie 7 lat wykonywała swoje obowiązki rzetelnie i z najwyższą starannością. Do chwili otrzymania wypowiedzenia, żaden z jej przełożonych nie zarzucił jej, że źle wykonuje swoje obowiązki (k. 3-10).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana S. P. w T., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie, strona pozwana zarzuciła, że po powrocie powódki do pracy został zmieniony jej zakres obowiązków, zgodnie z którym ponosiła odpowiedzialność za prawidłową realizację zadań przez osobę prowadzącą archiwum. Powódka nie czyniła jednak żadnych starań, aby archiwum zaczęło funkcjonować w sposób prawidłowy i bieżący. Pracownicy starostwa zgłaszali problemy z przekazywaniem dokumentów spraw zakończonych do archiwum. Była bezskutecznie proszona o wskazanie kursu bądź szkolenia na archiwistkę, na który można byłoby skierować pracownika z archiwum.

Rolą nowo utworzonego wydziału organizacyjnego była realizacja zadań zapewniających prawidłowe funkcjonowanie pozostałych komórek organizacyjnych Starostwa, a także zapewnienie właściwego oznakowania budynków, które zlokalizowane jest w 3 obiektach, usytuowanych w różnych miejscach miasta. Funkcjonowanie pozostałych komórek organizacyjnych, podczas sprawowania przez powódkę funkcji naczelnika wydziału było utrudnione, ze względu

na niewłaściwą organizację pracy poprzez nieprowadzenie archiwum zakładowego, czego rezultatem stało się gromadzenie dokumentów zamkniętych spraw w poszczególnych komórkach organizacyjnych. Wydziałem powinien kierować naczelnik, który jest w stanie w racjonalny sposób rozdzielić obowiązki, określić parametry działań oraz egzekwować ich realizację.

Strona pozwana zaprzeczyła, aby powódka składała pisemne wnioski o zatrudnienie nowego pracownika w wydziale.

Powódka mając wiedzę o odłożeniu decyzji o generalnym remoncie budynków starostwa z uwagi na zaistniałe okoliczności, powinna była podjąć decyzje o niezwłocznym właściwym oznakowaniu budynków starostwa oraz o organizacji pomieszczeń. Takiej decyzji jednak nie podjęła przez cały okres zatrudnienia. Organizacja tabliczek imiennych oraz informacyjnych nie wiązała się z dużymi kosztami. Zarzut dotyczący spraw związanych z gospodarką lokalową nie odnosi się do obarczenia powódki winą za brak remontu budynku Starostwa, lecz dotyczy niewykorzystania możliwości, dotyczących niezagospodarowanych pomieszczeń urzędu. Powódka miała prawo i obowiązek zagospodarowania niewykorzystywanych pomieszczeń. Natomiast ograniczenie zbędnych wydatków nie może odnosić się do przeprowadzenia zmian rozlokowania pracowników oraz zakupu właściwych środków związanych z oznakowaniem urzędu.

Strona pozwana zarzuciła, że powódka wielokrotnie przedkładała do akceptacji i podpisu Starosty dokumenty, które były przez nią sporządzone niestarannie. Natomiast weryfikacja przeprowadzana przez prawników, nie miała na celu sprawdzenie błędów powódki, tj. merytorycznych, ale formalnych (k. 53-58).

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 r. powódka sprecyzowała wysokości odszkodowania na kwotę 16.011,30 zł brutto.

Na rozprawie 4 lipca 2018 r. pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki.

Sąd Rejonowy ustali następujący stan faktyczny.

Powódka E. B. (poprzednie nazwisko P.) w okresie od 28 października 2010 r. do 30 czerwca 2017 r. była zatrudniona przez stronę pozwaną S. P. w T., na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy. Została zatrudniona w wydziale organizacyjnym i obsługi obywatela. Od 1 listopada 2012 r. zajmowała stanowisko naczelnika wydziału.

Z dniem 1 stycznia 2016 r. strona pozwana zlikwidowała wydział organizacyjny i obsługi klienta oraz utworzyła między innymi wydział organizacyjny. Nabór pracowników do pracy w wydziale nastąpił na podstawie przeniesienia z poprzednio zajmowanych stanowisk. Z dniem 1 stycznia 2016 r. powódka została naczelnikiem wydziału organizacyjnego.

Od połowy czerwca 2014 do 23 sierpnia 2016 r. w związku z ciążą oraz urodzeniem dzieci, powódka nie świadczyła pracy.

Dowód:

- Okoliczności bezsporne.

Do zakresu działania wydziału organizacyjnego należy w szczególności:

1. organizacja i koordynacja na terenie powiatu prac związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów oraz spisów powszechnych;
2. obsługa organizacyjno - techniczna posiedzeń organów powiatu;

3. wykonywanie zadań z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego;
4. wykonywanie zadań Powiatu związanych z ochroną zabytków;
5. prowadzenie rejestru stowarzyszeń zwykłych;
6. prenumerata czasopism, wydawnictw i prowadzenie ewidencji w tym zakresie;
7. realizacja zapotrzebowania na pieczętki i pieczęcie urzędowe oraz prowadzenie rejestru w tym zakresie;
8. prowadzenie archiwum zakładowego Starostwa;
9. prowadzenie spraw dotyczących zarządzania kryzysowego, w tym koordynowanie działań Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego;
10. organizowanie działań związanych z realizacją zadań obrony cywilnej, w tym załatwianie spraw związanych z organizacją i prowadzeniem ustawowego poboru do czynnej służby wojskowej;
11. prowadzenie i załatwianie spraw obywatelskich, w tym spraw zbiórek publicznych, nadzoru nad zgromadzeniami i imprezami masowymi oraz spraw mniejszości narodowych, kombatantów i osób represjonowanymi, spraw konsularnych, spraw związanych z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym;
12. prowadzenie i załatwianie spraw inwalidów wojennych i wojskowych;
13. prowadzenie spraw związanych ze sprowadzeniem zwłok z zagranicy;
14. administrowanie urzędowymi budynkami, gospodarka lokalowa Starostwa;
15. zarządzanie utrzymaniem czystości i porządku w obiektach i ich okolicy oraz ochrona obiektów i mienia;
16. dekorowanie budynków Starostwa z okazji świąt i rocznic państwowych;
17. zaopatrywanie Starostwa w materiały, sprzęt itp. i zarządzanie gospodarką materiałową;
18. planowanie w budżecie środków na zakupy inwestycyjne i wydatki bieżące Starostwa;
19. prowadzenie spraw ubezpieczeń majątkowych Starostwa;
20. zabezpieczenie urzędzeń centralkowych i sieci telefonicznej, w tym rozbudowywanie sieci telefonicznej i zlecenie napraw aparatów telefonicznych oraz faksów;
21. obsługa techniczna, konserwacja oraz-naprawa urzędzeń kopiujących oraz ewidencja tych urzędzeń;
22. obsługa informatyczna Starostwa;
23. prowadzenie spraw związanych z zawieraniem umów na dostawę energii elektrycznej, gazu, wody, odprowadzanie ścieków i wywóz śmieci dotyczących Starostwa;

Dowód:

- Regulamin organizacyjny Starostwa – karta 14-40.

Do zakresu obowiązków powódki od 27 października 2016 r. na stanowisku naczelnika wydziału organizacyjnego należało:

1. Kierowanie pracą wydziału;
2. Sprawowanie bezpośredniego nadzoru nad realizacją zadań wydziału oraz pracą podległych pracowników;
3. Opracowywanie zakresów obowiązków i upoważnień dla pracowników wydziału, a także propozycji ich zmian;
4. Występowanie z wnioskami w sprawach dotyczących warunków pracy pracowników, ich wynagradzania oraz zapewnienia im prawidłowych warunków socjalnych, a także wnioskowanie o udzielanie im awansów, nagród i kar dyscyplinarnych;
5. Przygotowywanie projektów zarządzeń wewnętrznych Starosty (...) w zakresie pracy wydziału;
6. Planowanie budżetu wydziału oraz składanie wniosków do projektu budżetu Powiatu (...);
7. Prowadzenie Biuletynu Informacji Publicznej w zakresie dotyczącym Wydziału Organizacyjnego;
8. Zarządzanie utrzymaniem czystości i porządku w obiektach i ich okolicy oraz ochrony obiektów i mienia;
9. Prowadzenie spraw związanych z zawieraniem umów na dostawę energii elektrycznej, gazy, wody odprowadzania ścieków i wywozu odpadów dotyczących Starostwa;
10. Dekorowanie budynków Starostwa z okazji świąt i rocznic państwowych;
11. Planowanie w budżecie środków na zakupy inwestycyjne i wydatki bieżące Starostwa;
12. Zabezpieczenie urządzeń centralowych i sieci telefonicznej w tym rozbudowywanie sieci telefonicznej i zlecenie napraw aparatów telefonicznych oraz faksów;
13. Prowadzenie i załatwianie innych spraw, wynikających ze szczegółowych przepisów prawnych i wewnętrznych uregulowań, związanych z wyznaczonym dla wydziału zakresem zadań;
14. Wykonywanie innych zadań zleconych przez przełożonego.

Dowód:

- Zakres obowiązków powódki – w aktach osobowych.

Zgodnie ze schematem organizacyjnym, wydział organizacyjny podlegał bezpośrednio pod nadzór sekretarza powiatu. Kiedy starostą został W. W. większość zagadnień powódka musiała konsultować również z nim oraz z wicestarostą.

Dowód:

- Wyjaśnienia powódki E. B. złożona na rozprawie 04.07.2018 r.,

- Schemat organizacyjny – karta 40.

Strona pozwana posiada dwie lokalizacje: przy ul. (...). Bochenka 6 oraz ul. (...). Budynek przy ul. (...) jest wyremontowany wewnątrz i nie był planowany jego remont. Natomiast ten przy ul. (...) jest budynkiem starym, wymagającym remontu. Jest to obiekt zabytkowy – wpisany do rejestru zabytków, dlatego przy jego remoncie niezbędne jest uzyskanie wszelkich pozwoleń.

Kiedy w grudniu 2014 r. W. W. został starostą powiatu, zastał na parterze budynku przy ul. (...). Bochenka część opuszczonych pomieszczeń po wydziale komunikacji, przeniesionym na ul. (...), które wymagały odświeżenia. Kiedy pod koniec sierpnia 2016 r., powódka powróciła do pracy, rozmawiała z wicestarostą na temat dalszego zatrudnienia.

Została poinformowana, że na razie będzie zajmowała ten pokój, który zajmowała wcześniej w budynku przy ul. (...). Bochenka, razem z trzema innymi pracownikami. Miało być to chwilowe, gdyż będzie przeprowadzony remont i wówczas wydział zostanie przeniesiony do innych pomieszczeń. Był już przygotowany odpowiedni projekt i oczekiwano tylko na ogłoszenie przetargu. Był on jednak odwlekany w czasie w uwagi na brak środków finansowych. Dopiero na 2018 r. udało się zabezpieczyć odpowiednie fundusze, co umożliwiło podjęcie prac remontowych w 2018 r.

Remontami budynków zajmował się wydział inwestycji i pozyskiwania funduszy, a nie wydział organizacyjny. Powódka nie miała żadnego wpływu na przeprowadzenie remontu. Nikt nie zlecał jej adaptacji nieużywanych pomieszczeń. Po powrocie do pracy powódka sama zaangażowała się w ten proces. Rozmawiała na ten temat wielokrotnie z wicestarostą, J. Ś., oglądała projekty, uzgadniała pomieszczenia do adaptacji, umiejscowienie poszczególnych osób w remontowanych pomieszczeniach, kwestię przeniesienia ludzi z remontowanych pomieszczeń. Z uwagi na brak środków finansowych sama nawet chciała we własnym zakresie z pomocą podległych jej pracowników, zaadaptować pomieszczenia na potrzeby wydziału organizacyjnego. Nie uzyskała jednak na to zgody starosty.

Naczelnik wydziału organizacyjnego dokonuje wymiany oznakowania budynków, na polecenie starosty. W budynku przy ul. (...) wymieniano tablice na bieżąco. Natomiast w budynku przy ul. (...) Bochenka wymiana tablic miała być wykonana po przeprowadzonym remoncie. Powódka wielokrotnie rozmawiała na ten temat z wicestarostą i starostą, cały czas było to jednak wstrzymywane ze względu na kwestię remontu, który przeciągła się w czasie. Zamieszanie ze zmianą pomieszczeń miało miejsce jeszcze przed powrotem powódki do pracy po zakończeniu urlopu macierzyńskiego. Do dziś nie ma nowych tabliczek.

Starosta do momentu wypowiedzenia umowy o pracę, nie zwracał powódce nigdy uwagi odnośnie kwestii adaptacji pomieszczeń, czy wymiany oznakowania pomieszczeń.

Dowód:

- Zeznania świadka J. T. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka J. Ś. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka R. A. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka R. B. złożona na rozprawie 20.04.2018 r.,
- Wyjaśnienia powódki E. B. złożona na rozprawie 04.07.2018 r.,
- Częściowo wyjaśnienia w char. strony pozwanej W. W. złożone na rozprawie 04.07.2018 r.,
- Kserokopie uchwał Rady Powiatu – karta 103-124, oraz niebieska teczka w aktach sprawy,
- wydruki zdjęć - niebieska teczka w aktach sprawy.

Archiwum zakładowe znajduje się w pomieszczeniach piwnicznych w budynku przy ul. (...) Bochenka. Pomieszczenia te nie nadają się na archiwum. Jego obsługą zajmowała się E. P.. W okresie zatrudnienia nie miała ona informacji, że archiwum nie funkcjonuje prawidłowo. Przestała ona pracować u strony pozwanej 31 stycznia 2017 r. Po jej odejściu, do obsługi archiwum zatrudniony został nowy pracownik G. D.. Powódka chciała aby został on przeszkolony w Archiwum Państwowym, ale ponieważ nie był zatrudniony na czas nieokreślony, odmówiono wysłania go na szkolenie, które jest kosztowne. Ostatecznie prowadzenie archiwum objęła J. U., która przeszła odpowiednie szkolenie.

Była sytuacja, kiedy dział finansowy nie miał możliwości przekazania do archiwum zakończonych spraw. Te problemy istniały jednak już wcześniej. Rozmawiano na temat tego, aby podpisać umowę z firmą zewnętrzną, aby uporządkowała ona sprawy z archiwum.

W związku ze zmianami organizacyjnymi, od stycznia 2016 r. E. P. została zatrudniona w wydziale organizacyjnym na stanowisku inspektora ds. obsługi stowarzyszeń. Poza archiwum, zajmowała się współpracą z organizacjami pozarządowymi. Dodatkowo od czerwca 2016 r., decyzją starosty W. W. zajmowała się również obsługą biura Rady Powiatu. Dołożenie dodatkowych obowiązków nie wiązało się ze zwiększeniem wynagrodzenia. Sesje Rady, odbywały się minimum raz w miesiącu i trwały średnio 4-5 godzin. Zajmowała się organizacją sesji, komisji, sporządzaniem protokołów, które niekiedy miały po 100 stron. Był to też okres wzmożonej pracy z organizacjami pozarządowymi (do podpisania miała ponad 100 umów), rozliczenia za poprzedni rok. Nie była w stanie pogodzić wszystkich obowiązków i sygnalizowała powódce, że jest to dla niej zbyt duże obciążenie. Powódka rozmawiała ze starostą na ten temat, nie było jednak od niego żadnego odzewu.

Dowód:

- Zeznania świadka J. T. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka J. Ś. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka M. M. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka R. A. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka E. P. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka P. L. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka A. P. złożona na rozprawie 20.04.2018 r.,
- Zeznania świadka R. B. złożona na rozprawie 20.04.2018 r.,
- Wyjaśnienia powódki E. B. złożona na rozprawie 04.07.2018 r.,
- Częściowo wyjaśnienia w char. strony pozwanej W. W. złożone na rozprawie 04.07.2018 r.

Zamówieniami publicznymi zajmuje się głównie wydział inwestycyjno-techniczny. Powódka 2-3 razy w tygodniu, przygotowywała do podpisu starosty głównie dokumenty na drobne zamówienia, np. materiały biurowe, środki czystości. Zapytania ofertowe musiały być podpisane przez prawnika. Inaczej Starosta odmawia ich podpisania. Pod nieobecność Starosty, wówczas dokumenty przedkładane przez powódkę podpisywał J. T.. Nie dostrzegł on żadnych błędów w tych dokumentach. Były dwie sytuacje, kiedy w dokumentach przygotowanych przez powódkę pojawiły się błędy. Były to błędy literowe, a nie merytoryczne.

Dowód:

- Zeznania świadka J. T. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Zeznania świadka J. Ś. złożona na rozprawie 27.10.2017 r.,
- Wyjaśnienia powódki E. B. złożona na rozprawie 04.07.2018 r.,
- Częściowo wyjaśnienia w char. strony pozwanej W. W. złożone na rozprawie 04.07.2018 r.

Pismem z 29 marca 2017 r. wręczonym powódce tego samego dnia, strona pozwana wypowiedziała jej umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął z dniem 30 czerwca 2017 r.

Przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę było niezadowolenie z efektów pracy powódki połączone z przekonaniem, że zatrudnienie innego pracownika pozwoli na osiągnięcie lepszych efektów pracy oraz utrata zaufania do powódki jako Naczelnika Wydziału. Niezadowolenie z efektów pracy oraz utrata zaufania wynika z nieprawidłowości z

zakresu funkcjonowania zarządzanego Wydziału Organizacyjnego, polegających na niewłaściwym wywiązywaniu się z obowiązków służbowych poprzez:

1. Nieprawidłowe prowadzenie spraw związanych z gospodarką lokalową S. P. w T., polegające na niewłaściwej organizacji pomieszczeń, w szczególności w budynku Starostwa przy ul. (...). Brak działań zmierzających do adaptacji nieużytkowanych pomieszczeń, co skutkuje niezapewnieniem odpowiednich warunków pracy dla pracowników S. P. w T.. Ponadto do tej pory nie zrealizowane zostało zadanie przypisane do kierowanego przez Panią Wydziału Organizacyjnego polegające na właściwym oznakowaniu budynków S. P. w T.. Do dnia dzisiejszego wewnętrzne oraz zewnętrzne oznakowanie budynków Starostwa nie zostało dostosowane do stanu faktycznego (tablice informacyjne zawierające informacje o nazwach i rozmieszczeniu komórek organizacyjnych S. P. są nieaktualne).
2. Brak odpowiedniego nadzoru nad prowadzeniem archiwum zakładowego, które doprowadziło do stanu, w którym poszczególne komórki organizacyjne Starostwa nie mogą przekazywać dokumentacji spraw zakończonych.
3. Wielokrotne przedkładanie Staroście do podpisu i akceptacji dokumentów związanych z zamówieniami publicznymi zawierających nieprawidłowe dane oraz kwoty. Ponadto sporządzana przez Panią dokumentacja służbowa była sporządzana niestarannie zawierała błędy merytoryczne oraz formalnoprawne. Pomimo udzielania przez Starostę ustnych upomnień, nieprawidłowości w w/w zakresie występowały wielokrotnie.

Decyzję o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę podjął samodzielnie starosta W. W. bez konsultacji z innymi osobami zarządzającymi i współpracującymi z powódką (wicestarostą i sekretarzem miasta).

Dowód:

- Okoliczności bezsporne.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki za ostatnie 3 miesiące pracy wynosiło 5.337,10 zł brutto.

Dowód:

- zaświadczenie – karta 63.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowi art. 45 § 1 k.p. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie, zmierzać więc miało, do jednoznacznego ustalenia, czy strona pozwana dokonując wypowiedzenia umowy o pracę, uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc spełniała wymogi formalne (np. konsultacji związkowych, formy pisemnej, podania przyczyny wypowiedzenia), a podana przyczyna wypowiedzenia była rzeczywista i prawdziwa.

Wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony w trybie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. jest zwykłym sposobem rozwiązywania umowy o pracę, a pracodawca ma prawo do stosowania takiej polityki kadrowej, która zapewni prawidłową realizację zadań. Prawo wypowiedzania umów o pracę zawieranych na czas nieokreślony ograniczone jest jednak klauzulą generalną, w myśl której każde wypowiedzenie tego rodzaju umowy musi zawierać uzasadnienie merytoryczne. Zgodnie z przepisem art. 30 § 4 k.p. oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy zawartej na czas nieokreślony powinno zatem zawierać przyczynę dokonania tego rodzaju czynności prawnej, przy czym przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę musi być konkretna i rzeczywista. Przyczyna ta jednak nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości, albowiem jak już wskazano, wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy (patrz wyrok SN z 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNP 1998/20/598).

Zgodnie z wykładnią Sądu Najwyższego, zawartą między innymi w wyroku z dnia 10 maja 2000r. (I PKN 641/99 OSNP 2001/20/618, Pr.Pracy 2001/1/33) „naruszenie art. 30 § 4 k.p. ma miejsce wówczas, gdy pracodawca nie

wskazuje w ogóle przyczyny wypowiedzenia, bądź gdy wskazana przez niego przyczyna jest niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika”. Warunku podania pracownikowi przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy o pracę nie może zastąpić ocena pracodawcy, iż przyczyna ta była znana pracownikowi. Podanie pracownikowi przyczyny wypowiedzenia, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1997r. (I PKN 315/97 OSNP 1998/17/501), „ma umożliwić mu, dokonanie racjonalnej oceny, czy ta przyczyna w rzeczywistości istnieje i czy w związku z tym, zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy może doprowadzić do uzyskania przez pracownika odpowiednich korzyści (odszkodowania lub przywrócenia do pracy)”.

Sąd dokonując zasadności wypowiedzenia i jego zgodności z prawem zobligowany jest do jego kontroli w kontekście przyczyn powołanych w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę (zob. wyrok SN z 1 lutego 2000r., I PKN 496/98; wyrok SN z 19 lutego 1999r., I PKN 571/98; wyrok SN z 10 listopada 1998r., I PKN 434/98). Pracodawca nie może zatem je uzupełniać, ani powoływać się na inne przyczyny niż wskazane, po złożeniu pracownikowi oświadczenia woli (zob. wyrok SN z 19 lutego 1999r., I PKN 571/98; wyrok SN z 10 listopada 1998r., I PKN 423/98). Oznacza to, że przyczyny podane w wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę, zakreślają granice jego sądowej kontroli.

Wypowiadając powódce umowę o pracę, strona pozwana wskazała na niezadowolenie z efektów pracy powódki oraz utratę zaufania. Na potwierdzenie powyższych przyczyn, strona pozwana wskazała kilka konkretnych okoliczności.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania prawdziwości wskazanych przyczyn spoczywał na stronie pozwanej. Powyższemu wymogowi strona pozwana nie sprostała.

Nie została potwierdzona pierwsza z podnoszonych okoliczności. Jak wykazało postępowanie dowodowe, powódka nie była odpowiedzialna ani za prowadzenie spraw związanych z gospodarką lokalową, ani za adaptację pomieszczeń. Przede wszystkim w żaden sposób nie wynika to z zakresu jej obowiązków na stanowisku naczelnika wydziału organizacyjnego. Zresztą sama nazwa wydziału wskazuje, że jest to dział zajmujący się organizacją pracy Starostwa, a nie utrzymaniem czy zarządzaniem nieruchomościami. Kwestia adaptacji pomieszczeń w budynku przy ul. (...). Bochenka wynikała po przeniesieniu wydziału komunikacji do budynku przy ul. (...) jeszcze na wiele miesięcy przed powrotem powódki do pracy, która w tym czasie korzystała z urlopu związanego z macierzyństwem. Natomiast kiedy powróciła do pracy pod koniec sierpnia 2016 r. był przygotowany już odpowiedni projekt i oczekiwano na ogłoszenie przetargu. Był on jednak odwlekany w czasie w uwagi na brak środków finansowych. Dopiero na 2018 r. udało się zabezpieczyć odpowiednie fundusze, co umożliwiło podjęcie prac remontowych w 2018 r. Powódka nie miała absolutnie żadnego wpływu na przeprowadzenie remontu pomieszczeń. Remontami budynków zajmował się wydział inwestycji i pozyskiwania funduszy, a nie wydział organizacyjny. Nikt nie wydawał powódce żadnego polecenia w tym zakresie.

Natomiast postępowanie dowodowe wykazało, że po powrocie do pracy, powódka zaangażowała się w proces adaptacji pomieszczeń. W tej kwestii rozmawiała wielokrotnie z wicestarostą, czy J. Ś., oglądała projekty, uzgadniała pomieszczenia do adaptacji, umiejscowienie poszczególnych osób w remontowanych pomieszczeniach, kwestię przeniesienia ludzi z remontowanych pomieszczeń. Mało tego chciała nawet sama we własnym zakresie z pomocą podległych jej pracowników, zaadoptować pomieszczenia na potrzeby wydziału organizacyjnego. Nie uzyskała jednak na to zgody starosty.

Jeżeli chodzi o kwestię o nieoznakowana budynków Starostwa, to jak wykazało postępowanie dowodowe, w budynku przy ul. (...) tablice informacyjne zostały uaktualnione. Kwestia niewłaściwego oznakowania dotyczyła tylko budynku przy ul. (...). Bochenka. W tym przypadku, postępowanie dowodowe wykazało, że po zmianach organizacyjnych oznakowanie starostwa nie zostało uaktualnione. Zgromadzony materiał dowodowy wykazał jednak, że powódka po powrocie do pracy wielokrotnie rozmawiała na ten temat z wicestarostą i starostą. Kwestia ta cały czas była jednak wstrzymywana ze względu na mający nastąpić remont, który przeciągała się w czasie. Ponadto należy zwrócić uwagę, że sprawa oznakowania budynków zaistniała wiele miesięcy przed powrotem powódki do pracy po zakończeniu urlopu macierzyńskiego. Z wyjaśnień W. W. wynika, że miał on zwrócić na to uwagę już w grudniu 2014 r. kiedy został starostą,

jednak pomimo tego przez ponad 1,5 roku nie potrafiono dokonać aktualizacji tablic informacyjnych. Mało tego, do chwili obecnej nie zostały one uaktualnione.

Jeżeli chodzi o drugą okoliczność związaną z archiwum zakładowym to również jest ona nieuzasadniona. Bezsporne było, że w zakresie zadań wydziału organizacyjnego było prowadzenie archiwum, które znajdowało się w pomieszczeniach piwnicznych w budynku przy ul. (...) Bochenka. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, powódka sprawowała właściwy nadzór nad archiwum i jeżeli wynikły jakiegokolwiek problemy z jego funkcjonowaniem, to było to wynikiem działań samej strony pozwanej. Z ustaleń faktycznych wynika, że archiwum zajmowała się E. P., a ponadto zajmowała się także współpracą z organizacjami pozarządowymi. Natomiast w czerwcu 2016 r. na polecenie starosty W. W. została powierzona jej dodatkowo obsługa biura Rady Powiatu. Sesje Rady, odbywały się minimum raz w miesiącu i trwały średnio 4-5 godzin. Nałożona na nią dodatkowe obowiązki związane z Radą były nie do pogodzenia z dotychczasowymi obowiązkami w tym również z tymi związanymi z obsługą archiwum. Okoliczności te były sygnalizowane przez nią powódce, która rozmawiała na ten temat ze starostą. Pomimo tego nie było jednak żadnego odzewu, ze strony pracodawcy. Okoliczności te wywołały pewną komplikację w przyjęciu do archiwum dokumentów z działu finansowanego, jednak trudno za ten stan rzeczy obarczać powódkę, skoro pracodawca w nadmierny sposób, obciąża pracowników pracą. O faktycznym przeciążeniu E. P. pracą może świadczyć to, że po jej odejściu z pracy, jej obowiązki zostały podzielone ostatecznie na dwóch pracowników. Poza tym sam W. W. w trakcie przesłuchania wielokrotnie podkreślał, że w Starostwie jest mnóstwo pracy. Tym samym dziwne wydają się jego zdawkowe stwierdzenia, że akurat E. P. tej pracy nie miała w nadmiarze.

Nie potwierdzony także został ostatni z zarzutów. Na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności wskazanych w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę. Tym czasem w przypadku trzeciego z zarzutów, strona pozwana nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń. Żaden ze świadków nie potwierdza, aby powódka wielokrotnie przedstawiała staroście jakieś dokumenty do podpisu, które zawierałyby nieprawidłowe dane, kwoty, czy były sporządzone niestarannie. Co znamienne nawet sam W. W. nie jest w stanie podać żadnych konkretnych przykładów, pomimo, że sam jednoosobowo podejmował decyzję o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę. Natomiast z wyjaśnień powódki wynika, że zdarzyły się jej dwie takie sytuacje, kiedy w dokumentach pojawiły się błędy. Były to jednak tzw. literówki i nie były to błędy merytoryczne, które w jakikolwiek sposób, mogłyby wpłynąć na treść dokumentów. Te dwie przyznane przez powódkę sytuacje, w żaden sposób nie świadczą, tak jak mogłoby to wynikać z treści oświadczenia strony pozwanej, o jakimś wielokrotnym, tj. nagminnym przedstawianiu dokumentów zawierających błędy. Zdarzenia te były jednostkowe i miały marginalny charakter.

W tych okolicznościach trudno uznać za uzasadnione powoływanie się na niezadowolenie z efektów pracy, skoro wskazywane na tą okoliczność przykłady nie zostały potwierdzone w toku postępowania.

Trudno także za uzasadnioną przyczynę uznać utratę zaufania. Może ona wprawdzie stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli jednak znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej i nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń (wyrok SN z 25 listopada 1997 r., I PKN 285/97, OSNP 1998/18/538, Wokanda 1998/12/29, M.Prawn. 1999/7/41). Powołanie się przez pracodawcę na utratę zaufania i wskazanie okoliczności, które legły u jej podstaw, spełnia wymagania co do formy wypowiedzenia w zakresie określonym w art. 30 § 4 k.p., a to, czy podane przez pracodawcę fakty istniały obiektywnie i czy uzasadniały utratę zaufania, stanowi przedmiot oceny w płaszczyźnie art. 45 § 1 k.p. W przypadku wskazania przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych faktów, w pierwszej kolejności należy ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadniać utratę zaufania do pracownika, a następnie, pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii - czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadnia wypowiedzenie stosunku pracy (wyrok SN z 2 października 2012 r., II PK 60/12). W ocenie Sądu, powoływane okoliczności absolutnie nie mogą uzasadniać utraty zaufania do powódki. Część z nich powoływanych nie należała w ogóle do obowiązków powódki, a część była niezależna od niej.

Sąd zdaje sobie oczywiście sprawę, że pracodawca ma prawo do doboru pracowników, którzy w jego ocenie będą wykonywać prawidłowo swoje obowiązki. Jednak wybór ten nie może być arbitralny, pozbawiony obiektywnej oceny pracy zwalnianego pracownika.

Określając wysokość należnego powódce odszkodowania, Sąd miał na względzie dyspozycję art. 47¹ k.p. zgodnie, z którym odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy. Jednocześnie odszkodowanie nie może być niższe niż wynagrodzenie przysługujące pracownikowi za okres wypowiedzenia. Jak wynika z powyższego przepisu, ustalenie wysokości odszkodowania pozostawione zostało uznaniu sądu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że winno ono mieścić się w ustalonych ustawowo granicach. Powódka była zatrudniona u strony pozwanej dłużej niż 3 lata, a zatem przewidziany ustawowo okres wypowiedzenia umowy łączącej strony wynosił 3 miesiące (art. 36 § 1 pkt 3 k.p.). Wobec powyższego, Sąd w **punkcie I sentencji wyroku** zasądził na rzecz powódki dochodzone przez nią odszkodowanie w wysokości 16.011,30 zł brutto (5.337,10 zł brutto x 3 miesiące). Wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia powódki nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Zasądzoną należność, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zasądził wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 9 maja 2017 r., tj. od dnia następnego od doręczenia odpisu pozwu, co miało miejsce 8 maja 2017 r. (k. 85), bowiem od tego momentu świadczenie stało się wymagalne (por. uchwałę SN z 6 marca 2003 r., III PZP 3/03 – publ. portal orzeczeń SN, która ma również odpowiednie zastosowanie w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę).

Stan faktyczny w sprawie, Sąd ustalił zarówno w oparciu o osobowe źródła dowodowe, jak i dowody z dokumentów niekwestionowanych przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości, w szczególności akt osobowych powódki, które zostały sporządzone w przewidzianej formie, a ich autentyczność, nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania.

Oceny zeznań świadków oraz wyjaśnień stron, Sąd dokonał w kontekście całego materiału dowodowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków oraz wyjaśnienia powódki, które spójnie korespondowały ze sobą oraz z wiarygodnymi dowodami z dokumentów. Świadczenie zgodnie potwierdzają okoliczności stanu faktycznego odnośnie kwestii adaptacji pomieszczeń, tablic informacyjnych, archiwum zakładowego, czy nieprawidłowości w przedstawianych przez powódkę do podpisu dokumentach. W zeznaniach tych, Sąd nie dopatrzył się podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności. Świadczenie zeznawali otwarcie, szczegółowo opisując sytuację, których byli naocznymi świadkami. Sąd miał też na uwadze, że powódka jako strona postępowania była zainteresowana odpowiednim, korzystnym przedstawieniem dla siebie określonych faktów. Jednak jej wyjaśnienia spójnie korespondowały z zeznaniami świadków.

Natomiast wyjaśnienia przesłuchiwanego w charakterze strony pozwanej W. W., w ocenie Sądu, były mało wiarygodne i nieprzekonywujące. Dlatego Sąd dał im wiarę tylko w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Sąd miał tutaj na uwadze, że wyjaśnienia te były chaotyczne, mało precyzyjne, odbiegające od kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie uwiarygadniały jego zeznań również liczne „luki w pamięci”, a należy mieć na uwadze, że był on osobą, która jednoosobowo podjęła decyzję o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę. Logika podpowiada zatem, że powinien on mieć obszerną i szczegółową wiedzę na temat stawianych powódce zarzutów.

Orzeczenie o kosztach w **punkcie II sentencji wyroku**, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Reguła ta dotyczy także spraw rozpatrywanych przez sądy pracy. Natomiast w myśl art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się między innymi wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawka opłat określone w odrębnych przepisach.

W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez powódkę były koszty wynagrodzenie pełnomocnika ją reprezentującego, które zgodnie z 9 § ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.), wynosiły 180,00 zł. Jednakże biorąc pod uwagę niezbędny nakład pełnomocnika powódki oraz jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych oraz stopień skomplikowania zagadnień stanu faktycznego sprawy, Sąd przychylił się do wniosku pełnomocnika i na podstawie § 15 ust. 3 rozporządzenia, zasądził od strony pozwanej zwrot kosztów w wysokości 360,00 zł.

W punkcie III sentencji wyroku nie opłaconymi przez powódkę kosztami sądowymi, od uiszczenia których była ona zwolniona z mocy ustawy, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c. obciążył stronę pozwaną, jako przegrywającą proces. Obejmowały one stosunkową opłatę sądową od pozwu, czyli kwotę 801,00 zł (~ 5 % z 16.011,30 zł). Sąd nałożył także na stronę pozwaną jako przegrywającą obowiązek pokrycia kosztów stawiennictwa świadka poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności **w punkcie IV sentencji wyroku** orzeczono na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.